

## PROTOKÓŁ 2/2019

*ze posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Orzyszu  
w dniu 6 lutego 2019 roku w sali nr 113 Urzędu Miejskiego w Orzyszu.*

Obradom przewodniczył Dariusz Kizling Przewodniczący Komisji, który o godz. 13<sup>00</sup> otworzył posiedzenie i powitał wszystkich obecnych na sali.

Radni obecni na posiedzeniu:

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska na stan 6 członków obecnych 5 radnych.

( listy obecności jako załącznik 1 do protokołu).

Zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Realizowany porządek dnia:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
3. Utrzymanie wód płynących na terenie Gminy Orzysz w świetle ustawy Prawo Wodne.
4. Wnioski, zapytania, informacje.

### **Ad. 2**

Do protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji nie wpłynęły uwagi, a więc protokół przyjęto przez aklamację.

### **Ad. 3**

Ogólne informacje o utrzymaniu wód płynących na terenie Gminy Orzysz przedstawiła Inspektor Urzędu Miejskiego Anna Szaro. Informacje stanowią załącznik nr 2 do protokołu.

Burmistrz dodał, że rzeka Orzysza stanowi ciek płynący zbiorczy, ma charakter retencyjnego, dzięki współpracy Rejonowego Oddziału w Piszcu Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Olsztynie, utrzymywana była w kulturze melioracyjnej; była systematycznie odmulana, i koszona. Problem zaczął się po powstaniu Wód Polskich, po dłuższych negocjacjach z Dyrektorem w Giżycku udało się doprowadzić, że była w 2018 roku raz wykoszona i pogłębiona koparką. Gminie zależy na komunikacji z Wodami, aby przywrócić systematyczne działania na rzece Orzyszy.

W temacie zarządzania wód płynących wypowiedział się także Kierownik Nadzoru wodnego w Giżycku Krzysztof Bogdański, informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radna Dominika Zaremba zapytała, czy Gmina nie może wspomóc Wód Polskich przy konserwacji np. siłą fizyczną.

Burmistrz: Gmina cały czas wspierała Zarząd Regionalny i była to b. dobra współpraca. Poprzez Spółkę Melioracyjną wynajmowano specjalistyczną firmę i głównie odmulana była rzeka Orzysza na odcinku miasta. Gminie zależy na rzece, ponieważ oprócz odbierania wody gruntowej i odprowadzanie jej do jez. Tyrkło, stanowi szlak kajakowy. Związane jest to z utrzymaniem odpowiedniej głębokości. W ubiegłym roku przeprowadzono dwa zabiegi, pierwszy na wiosnę a drugi po 15-tym sierpnia. W czyszczeniu rzeki angażuje się: LGD, strażacy i jest to koszt Gminy ( paliwo, wynajem sprzętu, opłata za odbiór śmieci wyłowionych z rzeki). Akcje tego typu przeprowadzane są dwa razy w roku: wiosną i jesienią.

Przytoczył przykład kolejnej współpracy - wykoszenia rzeki, ale jesienią było to za późno i problemem było oczyszczenie wody z zalegającego zielska.

Burmistrzowi zależy, aby rzeka Orzysza znalazła się w katalogu cieków wodnych, które będą na bieżąco utrzymywane.

Przewodniczący Komisji Dariusz Kizling potwierdził, że rzeka, tak jak drogi, stanowi część przestrzeni publicznej i powinna być regularnie czyszczona. W okresie letnim pracownicy LGD co tydzień sprzątały rzekę.

Zapytał w jakim zakresie prawnym inne podmioty mogą uczestniczyć w utrzymaniu rzeki. Jaki jest zakres współpracy między Wodami Polskimi a innymi podmiotami.

Kierownik Bogdański zapewnił, że kooperacja jest jak najbardziej pożądana, chociaż obowiązek ten spoczywa na administratorze.

Po dzisiejszej Komisji Kierownik zgłosi Dyrektor problem ze śmieciami i przynajmniej dwukrotne koszenie rzeki Orzyszy. We wniosku do RDOŚiu wskaże, że planowana jest konserwacja o miesiąc wcześniej, czyli na początku czerwca.

Radny Adam Myka zapytał o możliwości w Wodach Polskich rewitalizacji jezior. W Gminie Orzysz zarasta jezioro Sajno.

Kierownik Bogdański wyjaśnił, że w przypadku naturalnego zarastania jeziora, to tego procesu nie da się odwrócić.

Radny dodał, że na jeziorze Sajno są to zrzuty komunalne. W latach powojennych jezioro było kąpieliskiem.

Kierownik Bogdański potwierdził, że cywilizacja przyspiesza zarastanie jezior. Póki co nie ma szans na rewitalizację jeziora. Uniwersytet Warm-Maz. zajmuje się tym tematem, procesy te są długotrwałe i kosztowne, np. jezioro Kortowskie było rewitalizowane.

Przewodniczący Komisji Dariusz Kizling zauważył, iż zadaniem instytucji jest nie tylko utrzymywanie tego co jest, ale także poprawa infrastruktury. Konieczna jest inwestycja. Rzeka Orzysza jest ciekim odprowadzającym zrzuty z oczyszczalni i w tym przypadku nie ma potrzeby szukania innego powodu czemu ta rzeka zarasta. Podobnie jest z ociepleniem klimatu, które powoduje obniżenie poziomu wód gruntowych i powierzchniowych. Jeżeli nie będzie się szukać rozwiązań z utrzymaniem wód, może okazać się za kilka lat, że nie będzie po czym pływać. Jest to ewidentny przykład, że inwestowanie jest rzeczywistym oczekiwaniem od instytucji, która ma zarządzać i gospodarować na wodach. Rozumie, że jest to wyzwanie, kiedy ograniczone są środki na utrzymanie.

Kierownik Bogdański poinformował, że są pieniądze na inwestycje. Planowana jest budowa stopnia wodnego na rzece Pisie. O rzece Orzyszy nie słyszał, może to spotkanie i rozmowy Burmistrza z Dyrektorem wskażą, że potrzebne są takie inwestycje to może kiedyś będą. Z punktu widzenia Kierownika budowa stopni na rzece Orzyszy jest mało realna z powodów hydrologicznych i ekonomicznych. Orzysza jest rzeką krótką, ma odwodnia z rzeką Ełk i zgromadzenie takiej ilości wody i zamiana cieku naturalnego w rzekę spławną jest niemożliwe, konieczne byłoby kilkakrotne stopniowanie od jeziora Tyrkło.

Radny Adam Myka zapytał, kiedy Zlewnia wyjdzie z fazy organizacji i będzie miała trwałe finansowanie.

Kierownik Bogdański potwierdził, że Zlewnia jest w trudnej sytuacji finansowej, wpływy mają tendencję wzrostową. W momencie, kiedy jeszcze nie ma opublikowanego budżetu za 2018 rok nie może mówić o konkretach.

Burmistrz Zbigniew Włodkowski cel powstania Wód Polskich porównał do Lasów Państwowych, jednak funkcjonowanie obu instytucji jest różniące się. Lasy prowadzą intensywną gospodarkę leśną, łowiecką. W przypadku Wód niedostrzegalny jest element działalności gospodarczej. Burmistrz przypomniał, iż przy tworzeniu ustawy chodziło o to by zarobione pieniądze przeznaczać np. na zarybianie, tego nie widać. Dobrze by było, aby podmioty korzystające z dobrodziejstwa wody wносиły opłaty a państwo w zamian będzie dbało o zarybianie, dbało o ochronę środowiskową wód. Nadal brakuje systemu odbioru śmieci i ścieków z zagłówek. Sytuacja ratowana jest przez mariny ale to nadal nie to.

Kierownik Bogdański poinformował, że Wody Polskie poszły w dzierżawy i Polski Związek Wędkarski dzierżawiący obwód rybacki posiada plany zarybiania i realizują je, sporządzają z tego protokoły. Jeżeli chodzi o gospodarkę śmieciową, to tam, gdzie działają przystanie odbierane są śmieci. Obawia się, że zaproponowana opłata klimatyczna może wypłoszyć turystów.

Przewodniczący Komisji Dariusz Kizling zapytał o zmiany w prawie, stanowiącym o miejscach okazjonalnie wykorzystywanych do kąpeli oraz kąpieliskach.

Kierownik Bagiński odczytał zapis ustawy stanowiący odpowiedź na pytanie Przewodniczącego.

Na zakończenie tematyki utrzymania wód Przewodniczący Komisji zauważył, że o wody płynące należy dbać, ponieważ są one magnesem przyciągającym turystów oraz zadeklarował dalszą współpracę LGD przy sprzątaniu rzeki Orzyszy.

#### Ad. 4

Przewodniczący Komisji Dariusz Kizling zaproponował Radnym w lipcu podjęcie tematu, który wypłynął w czasie grudniowej sesji 2018 roku. Tematyka dotyczyłaby zagospodarowania zieleni w Gminie Orzysz. Radni wyrazili zgodę i zgodnie z ustaleniami plan pracy podjęty w grudniu pozostanie bez zmian, natomiast zaproponowany temat będzie omówiony jako sprawy bieżące w lipcu.

Radni nawiązując do omawianego tematu na komisji postanowili zwrócić się do Burmistrza Orzysza z propozycją, aby w 2019 roku w okresie wakacyjnym dwa podmioty złożyły wnioski na miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli, po miesiącu każdy. Takie rozwiązanie zapewni kąpiącym się w okresie wakacyjnym strzeżone miejsca do kąpeli. Postanowiono zwrócić się do Burmistrza z zapytaniem o kąpieliska. Radni byli zgodni, co do tego, że Orzysz położony nad jeziorem, posiadający dobrze rozwiniętą infrastrukturę nie powinien dysponować tylko miejscem okazjonalnie wykorzystywanym do kąpeli. Teraz w styczniu jest już za późno na zgłoszenie kąpielisk na sezon letni 2019 r., ale można dokonać tego na przyszły rok 2020.

Wnioski członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie.

O godz. 15<sup>10</sup> Przewodniczący posiedzenia Dariusz Kizling zamknął obrady Komisji.

Przewodniczący obrad

Protokół sporządziła

  
Joanna Drabent

Dariusz Kizling



